Wtorek, 16 września 2014 r.

1 Kor 12, 12-14; Ps 100; Łk 7, 11-17

Wspomnienie świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa

Wskrzeszenie młodzieńca z Nain wpisuje się w poczet największych cudów Jezusa. Wśród przywróconych do życia tylko Łazarz był człowiekiem dorosłym. Pozostałe dwie osoby to dziewczynka – córka przełożonego synagogi Jaira – i młodzieniec z Nain. W każdym z tych cudów ważną rolę spełnili najbliżsi członkowie rodziny. W przypadku Łazarza o pomoc Jezusa prosiły siostry – Marta i Maria, o uzdrowienie dziewczynki błagał jej ojciec. Chłopak z Nain został wskrzeszony, bo Jezus ulitował się nad jego matką: „Na jej widok Pan użalił się nad nią i rzekł do niej: *Nie płacz*. Potem przystąpił, dotknął się mar, a ci, którzy je nieśli, stanęli. I rzekł: *Młodzieńcze, tobie mówię wstań…*"

Wymienione sytuacje sprzed dwóch tysięcy lat są być wskazówką dla dzisiejszych rodziców. Pokazują, gdzie mogą oni znaleźć pomoc, gdy pojawią się problemy związane z dziećmi.

Ks. Józef Walusiak, duszpasterz młodzieży uzależnionej ośrodka „Nadzieja" w Bielsku-Bialej jest przekonany, że to właśnie wiara odgrywa najistotniejszą rolę w terapii uzależnień: „…zagubienie młodych ludzi w większości wynika z pustki życiowej. W ośrodku, gdzie jest kaplica i kapłan, zmieniają obraz Boga – z Boga strasznego na Boga miłości i dobroci. Zaczynają się modlić i często już po 2-3 miesiącach korzystają z sakramentu pokuty. Ci, którzy się otworzyli na Boga, idą szybciej w terapii, są w niej mocniejsi, bardziej wiarygodni, widać że wiara, którą w ośrodku odzyskali, nadaje głębszy sens ich życiu. Poza ośrodkiem – jeżeli skończyli terapię i dalej trwają w Kościele – nawet jak się pogubią, szybko wracają na właściwe drogi życia, bo zostało w nich zasiane ziarno".

Na pomoc Jezusa można liczyć zawsze. On nie jest bezradny nawet wobec śmierci. Trzeba zauważyć jeszcze jedno – rodzice, którzy skorzystają z Jego pomocy nie muszą martwić się o to, że Jezus zawłaszczy sobie ich dzieci do tego stopnia, że wzajemne relacje rodzinne ulegną osłabieniu. W Ewangelii czytamy, że przywróconego do życia młodzieńca Jezus „oddał jego matce". Tak działa uzdrawiająca moc Zbawiciela – przywraca do życia osoby, które „oddaje" potem najbliższym. Dzięki temu powstają między nimi jeszcze głębsze i silniejsze więzi. Po wskrzeszeniu córki Jaira, Jezus polecił, aby dano jej jeść. (Mk 5,43) Posiłek jest jednym z elementów, które najbardziej scalają rodzinę.

Modlitwa wiernych

Przeżywając IV Tydzień Wychowania otoczmy modlitwą sprawę kształtowania serc dzieci i młodzieży w naszej Ojczyźnie:

1. Módlmy się za Kościół – Mistyczne Ciało Chrystusa, aby wszyscy jego członkowie odkryli w nim swoje miejsce i służyli Bogu i ludziom zgodnie z otrzymanym charyzmatem. *Ciebie prosimy…*

2. Módlmy się za rodziców chrześcijańskich, by nie wahali się powierzyć swych dzieci Jezusowi – jedynemu Zbawicielowi człowieka.

3. Módlmy się za pracowników poradni, placówek terapeutycznych i wszystkich innych instytucji wspierających rodziców i nauczycieli, aby w ich trudnej i odpowiedzialnej posłudze towarzyszyła im Boża pomoc i opieka.

4. Módlmy się za młodych, którzy poprzez różnego rodzaju zniewolenia pogrążyli się w lęku i ciemnościach grzechu, by trzymając się łaski Bożej, powstali do życia w wolności dzieci Bożych.

5. Módlmy się za zmarłych przedwcześnie młodych ludzi, którzy nie uszanowali ofiarowanego im daru życia i sięgając po alkohol, narkotyki i inne używki skrócili swój pobyt na ziemi, aby spoczął na nich przebaczający wzrok Jezusa.

6. Módlmy się za nas, uczestniczących w świętej liturgii, byśmy tak jak siostry Łazarza, matka młodzieńca z Nain i przełożony synagogi – ojciec zmarłej córki, z ufnością potrafili zwracać się do Jezusa we wszystkich naszych potrzebach.

Panie Jezu Chryste, Ty przez Swoją Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie odniosłeś zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. Uwielbiamy Cię w tym wszystkim, czego nieustannie dokonujesz w życiu naszym i naszych bliskich. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

TYDZIEŃ WYCHOWANIA

Opracowanie:
Teksty rozważań i modlitwa wiernych:
ks. Marek Studenski